

Wojciech Drzeżdżon

Wokół personalistycznej koncepcji wychowania Jana Pawła II

Język - Szkoła - Religia 3, 99-112

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wojciech Drzeżdżon
Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna

WOKÓŁ PERSONALISTYCZNEJ KONCEPCJI WYCHOWANIA JANA PAWŁA II

Termin „*wychowanie*” należy do podstawowych pojęć pedagogiki. Koncepcja wychowania ma swoje początki w starożytnej Grecji, gdzie była reprezentowana przede wszystkim przez Sokratesa. Przez św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu została przeniesiona na grunt chrześcijański. Wychowanie było opisywane za pomocą metafory rodzenia; wychowawca ma pomóc wychowankowi „*urodzić się*”. Każdy człowiek nosi w sobie jakąś wewnętrzną prawdę i zadaniem nauczyciela jest pomoc wychowankowi w odkryciu i „*narodzeniu się*” tej prawdy. W wielu definicjach daje się zauważyć tendencję do określania wychowania jako jednokierunkowego oddziaływania, formowania, wpływania, prowadzenia czy kształtowania wychowanka przez wychowawcę. Wychowanie zostało tu sprowadzone bardziej do monologu skierowanego na wychowanka niż odkrywania w sobie człowieczeństwa.

Drugi nurt personalistycznej wizji wychowania został zapoczątkowany przez Sobór Watykański II. Zwrócono uwagę na komplementarne ujęcie całego procesu wychowawczego, ze szczególnym uwzględnieniem wszechstronnego i harmonijnego rozwoju człowieka, dokonującego się na drodze dialogu. Zatem wychowanie to nabywanie większej dojrzałości wyrażające się w odpowiedzialności, z jaką młodzi ludzie podejmują uporządkowaną i niezbędną działalność własną w poszukiwaniu prawdziwej wolności. Tak rozumiane wychowanie obejmuje wymiar filozoficzny, intelektualny i moralny, społeczny i religijny.

Wychowanie świeckie i religijne

Termin „*wychowanie*” jest wyjaśniany w Encyklopedii pedagogicznej z punktu widzenia religii oraz świeckiego. Z punktu widzenia świe-

ckiego wychowanie można rozpatrywać w wąskim i szerszym znaczeniu. Wśród wielu pojęć pedagogicznych „wychowanie” uważa się za jeden z najtrudniejszych terminów do zdefiniowania. Wychowanie w wąskim znaczeniu to świadome, celowe i specyficznie pedagogiczne działanie osób z reguły występujących w tych różnych zbiorach (*rodzinnych, szkolnych, innych*) dokonywane głównie przez słowo (*i inne postaci interakcji, zwłaszcza przez przykład osobisty*), zmierzające do osiągnięcia względnie trwałych skutków (*zmian*) w rozwoju fizycznym, umysłowym, społecznym, kulturalnym i duchowym jednostki ludzkiej¹. W szerszym ujęciu wychowanie to oddziaływanie całokształtu specyficznych pedagogicznych bodźców i doświadczeń ogólnospołecznych, grupowych, indywidualnych, profesjonalnych i nieprofesjonalnych przynoszących względnie trwałe skutki w rozwoju jednostki ludzkiej w jej sferze fizycznej, umysłowej, społecznej, kulturowej i duchowej². W porównaniu do definicji węższej działalność i bodźce wychowawcze w powyższej definicji nie ograniczają się do działań celowych i świadomych. Podkreśla się tutaj aktywność wychowanków oraz rolę, jaką odgrywają w wychowaniu jego realizatorzy.

Według słownika Wincentego Okonia, wychowanie to świadomie organizowana działalność społeczna, oparta na stosunku wychowawczym między wychowankiem a wychowawcą, której celem jest wywołanie zamierzonych zmian w osobowości wychowanka³. Zmiany mają tu obejmować stronę emocjonalno-motywacyjną oraz poznawczo-instrumentalną. Natomiast rezultaty wychowania zależą zarówno od świadomego i celowego oddziaływania, jak i środków masowego przekazu oraz wysiłków jednostki zmierzających do ukształtowania własnej osobowości.

W perspektywie religijnej wychowanie jest pomocą udzielaną człowiekowi w realizacji jego człowieczeństwa, w nadaniu życiu człowieka ostatecznego sensu rozumianego na ogół jako zjednoczenie człowieka z Bogiem poprzez praktykowanie miłości bliźniego⁴. W chrześcijaństwie samokształcenie człowieka ma dokonywać się poprzez modlitwę, lekturę Biblii, korzystanie z sakramentów i wypełnianie przykazań.

¹ S. Wołoszyn, *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku*, Kielce 1998, s. 19-23.

² M. Milerski, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Leksykon*, Warszawa 1999.

³ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996, s. 319.

⁴ M. Milerski, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika...*, dz. cyt., s. 913.

W pedagogice jako nauce o wychowaniu funkcjonuje wiele definicji. J. Tarnowski⁵ – za S. Kunowskim – próbuje dokonać ich syntezy. I tak wychowanie ma być systemem oddziaływania starszych pokoleń na dorastające (*sfera prakseologiczna*), systemem działania sprzyjającym ich wszechstronnemu rozwojowi (*sfera psychologiczna*) oraz przygotowującym – według określonego ideału – nowego człowieka do przyszłego życia (*sfera socjologiczna*). Za najbardziej trafną uważa Tarnowski definicję Klausa Schallera, dla którego wychowanie to „*sposoby i procesy, które istocie ludzkiej pozwalają odnaleźć się w swoim człowieczeństwie*”⁶.

Geneza personalizmu

Twórcą nowożytnego personalizmu jest Emmanuel Mounier (1905-1950)⁷. Według tego autora ruch personalistyczny zrodził się na Wall Street w 1929 roku i wyraził się powstaniem w 1932 roku miesięcznika „*Esprit*”. Genezą jego zaistnienia był kryzys owych czasów: dla moralistów był to kryzys człowieka, dla marksistów – kryzys ekonomiczny. Zdaniem Mouniera, zarówno moraliści, jak i marksiści nie mieli racji: oddzielili ciało i duszę człowieka, jego *homo faber* i *homo sapiens*. Dla personalistów kryzys ten był równocześnie kryzysem człowieka i struktur, stąd postulaty zarówno rewolucji moralnej, jak i ekonomicznej. Personalizm nie powinien stać się systemem ani narzędziem politycznym. W sferze metod chce człowieka skierować naprzód i tworzyć historię. W odróżnieniu od egzystencjalizmu, który podkreśla rozpacz egzystencji, personalizm oznacza afirmację.

Zaangażowanie człowieka powinno wyrażać się również poprzez wychowanie, w którym bardzo ważnym aspektem jest wzbudzenie u człowieka krytycznego myślenia:

Wychowawca musi zrywać z elitą, by wypracować nowy typ kształtowania nowego człowieka, otwarty dla każdego, pozostawiający każdemu wolność w wyborze swego nastawienia, ale przygotowującego do życia zbiorowego ludzi harmonijnych⁸.

⁵ J. Tarnowski, *Jak wychowywać*, Warszawa 1993.

⁶ Tamże, s. 64.

⁷ E. Mounier, *Co to jest personalizm?*, Warszawa 1960.

⁸ Tamże, s. 250.

Filozofia osoby Mouniera nie skłania człowieka do izolacji i ucieczki od świata, przeciwnie, skłania do służby i aktywnego działania. A.R. Lacey w *Słowniku filozoficznym* definiuje personalizm jako „dowolny pogląd z szerokiej gamy poglądów podkreślających prymat osób – ludzkich czy boskich – we wszechświecie”⁹. Centralnym pojęciem personalizmu jest osoba (*lat. persona, gr. prosopon*), której pierwszą definicję sformułował rzymski filozof Anicius Manlius Boecjusz (480-524). Według niego osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej (*persona est naturae rationalis individua substantia*)¹⁰. Dla W. Granata¹¹ personalizm to każda nauka przypisująca osobie ważne miejsce w rzeczywistości bądź tym bardziej uznająca je za jedyną rzeczywistość. Według M. Gogacza¹², polskiego personalisty neotomistycznego, człowiek – osoba jest bytem, w którym występuje akt istnienia i intelektualność. Powinna się z tym wiązać godność, która jest odpowiednią pozycją człowieka wśród innych bytów.

Personalizm jest koncepcją spójną z chrześcijańską wizją człowieka, która także odnosi się do wyjątkowości osoby. Zdaniem Gogacza w chrześcijaństwie człowiek jest osobą niepowtarzalną nie dlatego, że powstał w wyniku fascynującej ewolucji czy cudownego stworzenia, ale dlatego, że po prostu jest¹³.

Za prekursora uprawiania nowożytnej filozofii człowieka na gruncie pedagogiki uważa się Jacques’a Maritaina (1882-1973) – członka Papiejskiej Akademii św. Tomasza. Jego filozofię określa się mianem personalizmu integralnego. Dla Maritaina osoba to indywidualna substancja natury intelektualnej i rządząca swoimi czynami. Z godnością osoby wiąże się jej prawa. Zastosowaniem personalizmu w wychowaniu ma być prowadzenie człowieka w jego dynamicznym rozwoju, które kształtuje go jako osobę. Celem wychowania ma być zdobywanie duchowej i wewnętrznej wolności oraz osiąganie wolności zewnętrznej w życiu spo-

⁹ A.R. Lacey, *Słownik filozoficzny*, tłum. R. Matuszewski, Poznań 1999.

¹⁰ Boecjusz, *Księga o osobie i dwóch naturach przeciwko Eutychesowi i Nestoriuszowi do Jana, diakona Kościoła Rzymskiego* [w:] tenże, *O pociechach filozofii ksiąg pięcioro oraz Traktaty teologiczne*, Poznań 1926, s. 229, cyt. za: M. Jędraszewski, *Antropologia filozoficzna. Prolegomena i wybór tekstów*, Poznań 1991, s. 96.

¹¹ W. Granat, *Personalizm chrześcijański*, Poznań 1985.

¹² M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1987.

¹³ Tenże, *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974, s. 15.

łecznym przez podporządkowanie się dobru wspólnemu, co z kolei umożliwia rozwój osoby¹⁴.

Personalizm filozoficzny Karola Wojtyły

Aby scharakteryzować pojęcie osoby wypracowane przez Karola Wojtyłę, należy wrócić do definicji Boecjusza, a następnie do św. Tomasa i jego koncepcji człowieka jako osoby¹⁵. Św. Tomasz nawiązując do sformułowania Boecjusza, wyróżnił m.in. następujące momenty, składające się na istotę osoby: substancjalność (*oznaczającą istnienie samo przez się*), rozumność (*dodaje do substancji określoną naturę*) oraz doskonałość (*wynikająca z posiadania obu wcześniejszych cech*).

Dla Karola Wojtyły personalizm nie tyle oznacza jakąś teorię osoby czy też teoretyczną naukę o osobie. Posiada on znaczenie w dużej mierze praktyczne i etyczne – chodzi o osobę jako podmiot i przedmiot działania, jako podmiot uprawnień¹⁶. Personalizm Karola Wojtyły scala dwa typy filozofii: filozofię bytu w ujęciu arystotelesowsko-tomistycznym i filozofię świadomości w ujęciu fenomenologicznym, głównie schelerowskim¹⁷.

Budując własną teorię osoby, Karol Wojtyła wyszedł od definicji tomistycznej. Przyjął więc jej substancjalność w sensie bytu samoistnego, konkretnego, zindywidualizowanego, a następnie jej rozumność, dodając jednak, że ani pojęcie natury rozumnej, ani też jej indywidualizacja nie oddaje specyficznej pełni, jaka odpowiada pojęciu osoby. Pełnia ta to nie tylko konkretność, ale raczej jedyność i niepowtarzalność¹⁸.

A więc osoba to „*ktoś*”, kto staje wobec „*czegoś*”. Papież odwołuje się do słów Soboru Watykańskiego II „*człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z samego siebie*”¹⁹. Afirmacja osoby dla niej samej i bezinteresowny dar z siebie po-

¹⁴ J. Maritain, *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania* [w:] F. Adamski, *Człowiek, wychowanie, kultura. Wybór tekstów*, Kraków 1993.

¹⁵ W. Stróżewski, *Średniowieczne teorie wartości* [w:] J. Legowicz (red.), *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1979, s. 394-433.

¹⁶ K. Wojtyła, *Personalizm tomistyczny*, „Znak” 1961, nr 5, s. 664.

¹⁷ I. Bocheński, *ABC tomizmu*, „Znak” 1950, nr 2.

¹⁸ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 95.

¹⁹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 150.

twierdzą się wzajemnie i w sobie zawierają. Papież stwierdza że słowa te mówią zarówno o ontologii, jak i o deontologii człowieka, czyli o etyce, która stanowi klucz do antropologii. Owocem tego jest właśnie moralność jako „*najściślejsza egzystencjalna rzeczywistość związana z osobą jako właściwym sobie podmiotem*”²⁰.

Personalistyczna koncepcja człowieka towarzyszy papieżowi przez cały pontyfikat. Najcenniejszym dobrem jest sama osoba, dobro osoby i jej osobista godność. Dlatego wychowanie jest szczególnym przejawem relacji osobowych, gdzie naczelną rolę powinna zajmować afirmacja godności, czyli transcendentna wartość osoby. Na bazie filozofii personalistycznej Karol Wojtyła zbudował koncepcję wychowania, której zadaniem jest prowadzenie do pełni człowieczeństwa. Do tak sformułowanej koncepcji jako Papież odwoływał się wielokrotnie.

Pojęcie wychowania według Jana Pawła II

Dla Jana Pawła II wychowanie jest stawianiem się człowieka coraz bardziej człowiekiem, czyli jest troska o to, aby bardziej był, a nie tylko więcej miał²¹. Bardziej i pełniej być człowiekiem to znaczy umieć być nie tylko z drugimi, ale także dla drugich. Wychowanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich. Według papieża, w wyniku wychowania ludzie powinni być wielcy w swym człowieczeństwie. Zatem nie można oddzielić pracy wychowawczej od formacji sumienia²².

Doceniając wagę i znaczenie wychowania człowieka, Jan Paweł II rozpatruje to zagadnienie wielopłaszczyznowo, nie zawężając go do jednego aspektu czy wymiaru. Dla Jana Pawła II wychowanie jest niezwykle trudnym procesem, stąd troska, by w zamęcie wzajemnie rywalizujących ze sobą systemów wychowawczych dać wszystkim wychowawcom jasną wizję stanowiska na ten temat. Jan Paweł II uwzględniając personalistyczny punkt widzenia człowieka, jak również spojrzenie aksjolo-

²⁰ K., Wojtyła, *Osoba i czyn*, dz. cyt., s. 167.

²¹ Jan Paweł II, *Bardziej „być dla ubogich” – przemówienie w siedzibie UNESCO, Paryż 2 czerwca 1980* [w:] C. Drażek, J. Kawecki (red.), *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II: antologia wypowiedzi*, Kraków 1998.

²² Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium Vitae Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Kraków 1995, s. 97.

giczne, normatywne, społeczno-kulturowe oraz religijne, tworzy nowy wzorzec, proponując wykładnię wychowawczą dla całej pedagogiki chrześcijańskiej. Jest to wzorzec uniwersalny, nie podporządkowany żadnej ideologii czy systemowi społeczno-politycznemu. Takie ogólnoludzkie i całościowe spojrzenie na człowieka stanowi podstawę koncepcji wychowania jednostki.

Punktem wyjścia w koncepcji wychowania Papieża jest osoba ludzka, jej godność i niepowtarzalność, jej jedność duchowo-materialna, jej nieustanne stawanie się w sferze przyrodzonej i nadprzyrodzonej. Przyjmując antropologiczny punkt widzenia, osadzony w personalizmie chrześcijańskim, Ojciec Święty podkreśla:

Wychowanie - służy w szczególnym tego słowa znaczeniu uczłowieczeniu człowieka. Człowiek będąc człowiekiem od pierwszej chwili swego poczęcia w łonie matki, stopniowo uczy się być człowiekiem – i ta podstawowa wiedza utożsamia się z wychowaniem. Jest on przyszłością swej rodziny i całej ludzkości – jednakże przyszłość człowieka związana jest nierozzerwalnie z wychowaniem²³.

Osoba ludzka obdarzona jest szczególną godnością ujętą w kategorii celu, a nie środka. Godność osoby ludzkiej dotyczy każdej konkretnej jednostki, także i tej niepełnosprawnej, czy to fizycznie, czy psychicznie.

Osoba ludzka jest takim dobrem (...), które nie może być traktowane jako przedmiot użycia, a właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość²⁴.

Ojciec Święty rozpatruje również wychowanie w kategoriach twórczości. Jeżeli każdy człowiek jest inny, to do każdej jednostki ludzkiej należy podchodzić indywidualnie. Zatem wychowawca, chcąc wychowywać, innych musi stać się twórcą, a nie rzemieślnikiem.

Wychowanie to twórczość o przedmiocie najbardziej osobowym – wychowuje się bowiem zawsze i tylko osobę – zwierzę jedynie można tresować (...). Wszystko to co z natury zawiera się w wychowywanym człowieku, stanowi tworzywo dla wychowawców, tworzywo, po które

²³ Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka to ten sam człowiek*, - homilia w Monte Someiro, 15 maja 1982, [w:] C. Drażek (red.), *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II: antologia wypowiedzi*, Kraków 1990.

²⁴ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1960, s. 207.

winna sięgać ich miłość. Do całokształtu tego tworzywa należy także to, co daje Bóg w przypadku nadnatury, czyli łaski²⁵.

Wychowanie człowieka nie dokonuje się przy pomocy samych instytucji i środków organizacyjno-materialnych, ale najważniejszy jest w nim człowiek oraz jego moralny autorytet, wynikający z prawdziwości zasad i ich zgodności z czynami. Papież rozumie wychowanie całościowe i ubolewa, że niektóre środowiska utożsamiają je tylko z wykształceniem. Prowadzi to w konsekwencji do alienacji wychowania: człowiek zamiast pracować na rzecz tego, kim powinien być, pracuje na rzecz tego, czym może się wykazać.

W wychowaniu niezbędna jest również obecność norm i powinności, jakie powinny być dopełnione określonym systemem wartości. Analiza tekstów filozoficznych K. Wojtyły poświęconych człowiekowi pozwala na ukazanie źródłowych wartości i norm, na podstawie których można sformułować kluczowe zasady, do których należą: wartość dobra i prawdy oraz wartość i godność osoby ludzkiej. W świetle tych aksjomatów należy przyjąć, iż wychowanie ma wprowadzić człowieka w świat podstawowych wartości: wolności, odpowiedzialności i miłości. Wychowanie do wolności jest jednocześnie wychowaniem do odpowiedzialności:

Człowiek dlatego bywa odpowiedzialny za swoje czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, ponieważ posiada zdolność odpowiadania wolą na wartość. Zachodzi powinność odnoszenia się do przedmiotu wedle jego prawdziwej wartości, a w parze z nią rodzi się odpowiedzialność za przedmiot pod kątem jego wartości²⁶.

Prawdziwy rozwój człowieka dokonuje się również dzięki osobowym relacjom z innymi ludźmi. Relacje te znajdują swoją podstawę w antropologicznej strukturze osoby. Każdy człowiek ze swej natury jest istotą społeczną i w jego naturze tkwi podstawa różnorodnych odniesień międzyludzkich. Człowiek w pełni wychowany jest dojrzały i zdolny wychowywać sam siebie oraz innych. Wychowanie jest zadaniem wszystkich, ale przede wszystkim prawem i obowiązkiem rodziców²⁷, a także między innymi państwa i środków społecznego przekazu²⁸.

²⁵ Tenże, *Osoba i czyn...*, dz. cyt. s. 95.

²⁶ Tamże, s. 207.

²⁷ *Karta Praw Rodziny przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym*, „L'Osservatore Romano” 1983, nr 10.

²⁸ Tamże, nr 5a-f.

W nauczaniu Jana Pawła II głównym celem wychowania jest doprowadzenie do ludzkiej dojrzałości. Powołując się na Sobór Watykański II konkretyzuje cele, do których powinno zmierzać dobrze pojęte wychowanie. Punktem wyjścia staje się właściwe kształtowanie osoby ze względu na jej najwyższy cel i dążenia społeczeństwa. Oznacza to zgodne rozwijanie wszystkich zdolności oraz poczucia odpowiedzialności i panowania nad własną wolnością. W adhortacji *Familiaris Consortio*²⁹ Jan Paweł II zwraca uwagę na potrzebę kształtowania w dzieciach poszanowania do wartości życia ludzkiego:

*Dzieci winny wzrastać we właściwej wolności wobec dóbr materialnych (...) w przekonaniu, że więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to co posiada*³⁰.

Osoba wychowawcy

Relacja wychowawcza, jako relacja pomiędzy dwoma osobami, podlega tzw. *normie personalistycznej*. Jako zasada pozytywna mówi ona: osoba jest takim bytem, że właściwym do niej odniesieniem jest miłość. Od strony negatywnej zawiera ona wykluczenie traktowania osoby jako przedmiotu użycia. Z normy personalistycznej wynikają bezpośrednio postulaty wychowawcze: wychowawca nie może traktować wychowanka przedmiotowo ani wykorzystywać autorytetu jako narzędzia przemocy, natomiast jedynym właściwym odniesieniem do osoby wychowanka jest miłość³¹. Wychowanie jest wzajemnym przejawem komunii osób. Termin *communio personarum* jest jednym z kluczowych pojęć personalizmu Karola Wojtyły. Umożliwia udział w człowieczeństwie innych. Jeżeli relacja „ja” – „ty” jest relacją zwrotną, to można mówić o konstytuowaniu się ludzkiego „ja” poprzez relację do „ty”.

Na podłożu tej relacji może też rozwijać się proces naśladowania osobowych wzorów, proces bardzo ważny dla wychowania i samo-wychowania, a więc ostatecznie dla owego spełniania siebie, którego oryginalny dynamizm zakorzeniony jest w każdej osobowej podmiotowości³².

²⁹ Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris Consortio*, [w:] *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 36-37.

³⁰ Tamże, s. 37.

³¹ J. Tarnowski, *Człowiek – dialog - wychowanie. Zarys chrześcijańskiej pedagogiki personalno-egzystencjalnej*, „Znak” 1991, nr 9, s. 71.

³² K. Wojtyła, *Osoba: podmiot, wspólnota*, [w:] tenże, *Osoba i czyn, oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 398.

Relacja „ja” - „ty” pomiędzy wychowawcą a wychowankiem nabiera dodatkowego znaczenia ze względu na towarzyszący jej aspekt naśladowania. Karol Wojtyła odwołuje się tu do ewangelicznej zasady naśladowania Jezusa.

Jeśli chodzi o to, aby osoba osiągnęła etyczną doskonałość, wówczas trzeba, ażeby brała wzór z takiej osoby, która tę doskonałość realnie posiada i dlatego ją przejawia. Osoba ta jest więc o tyle przedmiotem naśladowania, o ile ideał doskonałości jest w niej zrealizowany, bądź też przynajmniej realizowany³³.

W przemówieniu na forum UNESCO Jan Paweł II potwierdził swe przekonanie o kluczowej roli osoby wychowawcy w procesie wychowania:

Kryzysy dotykające młodzież w krajach dobrobytu świadczą o tym, że w dziele wychowania nie są najważniejsze instytucje, ani środki organizacyjno-materialne, lecz człowiek oraz jego moralny autorytet wynikający z prawdziwości zasad i zgodności z nimi jego czynów³⁴.

Papież stwierdza, że jest świadomym trudności i rozczarowań, jakie spotykają wychowawców, zachęca ich jednak do wytrwałości w kroczeniu tą uprzywilejowaną drogą miłości, jaką jest wychowanie. Aby wychowawca wytrwał w swoim powołaniu, potrzebna jest mu głęboka altruistyczna motywacja.

Pracować dla wyniesienia człowieka i po to, by godność była zawsze uznawana i szanowana – to zadanie bardzo wymagające. Wytrwanie w nim wymaga głębokiej motywacji, która byłaby zdolna przełamać znużenie i sceptycyzm, zwątpienie, a nawet uśmiech tego, kto zamknięty w swym wygodnictwie za naiwnego uważa każdego, kto zdolny jest do altruizmu³⁵.

³³ K. Wojtyła, *Ewangeliczna zasada naśladowania. Nauka źródeł objawienia a system filozoficzny Maxa Schelera*, [w:] tenże, *Zagadnienie podmiotu moralności*, Lublin 1991, s. 151.

³⁴ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury, Przemówienie w UNESCO, Paryż, 02.06.1980*, [w:] tenże, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym-Lublin 1988, s. 59.

³⁵ *Ojciec i nauczyciel młodzieży. List ojca świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Viganò Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko, Rzym 1988, nr 5*, [w:] *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II, t. I*, Kraków 1997, nr 17, s. 639-640.

Zwracając się do wychowawców, Papież mówi o ich zadaniu jako o trudnym i poważnym wezwaniu. Młodzi ludzie potrzebują wychowawców. Poszukują wzorców, do których mogliby się odnieść. Oczekują odpowiedzi na nurtujące ich zasadnicze pytania, a przede wszystkim domagają się przykładu życia.

Dzisiejszy świat w najwyższym stopniu potrzebuje wychowawców wrażliwych i przygotowanych, którzy by uczyli zwyciężać smutek oraz poczucie osamotnienia i braku łączności dręczące wielu młodych ludzi, a niekiedy także załamujące ich³⁶.

Konieczne jest więc nawiązanie osobistej relacji wychowawcy z wychowankiem, osobiste spotkania, rozmowy, które pomogą młodemu człowiekowi w poszukiwaniu własnego powołania, nadającego kierunek całemu życiu.

Prawdziwy wychowawca uczestniczy więc w życiu młodzieży, interesuje się jej problemami, stara się poznać jej zapatrywania, uczestniczy w jej życiu sportowym i kulturalnym, w jej rozmowach, jako dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wskazuje dobre cele i drogi do ich osiągnięcia, jest gotów wyjaśnić problemy i wskazywać kryteria, by z roztropnością i życzliwą stanowczością poprawiać oceny i postępowanie zasługujące na nagane³⁷.

Według Jana Pawła II charakterystyczna dla młodych ludzi jest potrzeba przewodnika. Przewodnik powinien być autorytetem, a przede wszystkim powinien być człowiekiem bliskim. Powinien umieć rozpoznać i ukochać to, co jest najważniejsze w młodości, a mianowicie dążenie do określenia siebie, sensu życia i własnej, niepowtarzalnej drogi³⁸. Prawdziwa miłość wychowawcy do młodzieży polega na wskazaniu jej wyższych ideałów i towarzyszeniu jej w trudzie dojrzewania do życiowych decyzji. Współczesnemu wychowawcy potrzebna jest umiejętność odczytywania znaków czasu. Dzięki niej będzie mógł dostrzec wartości, które pociągają młodzież, jak na przykład: pokój, wolność,

³⁶ Aktualność orędzia św. Filipa Neri, Homilia wygłoszona w kościele Santa Maria in Vallicella, 26.05.1979, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie, t. I-II*, s. 568.

³⁷ *Ojciec i nauczyciel młodzieży. List ojca świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vigano...*, dz. cyt., s. 635.

³⁸ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, dz. cyt., s. 102-103.

sprawiedliwość, promocja kobiety, solidarność, postęp, ochrona środowiska³⁹.

Wychowawca, który chce wcielać w życie ideał wychowania, musi również odznaczać się szczególną wrażliwością na wartości i instytucje kulturalne oraz pogłębiać znajomość nauk humanistycznych⁴⁰. Misja wychowawcza wymaga solidnego przygotowania, stałego kształcenia, podnoszenia poziomu intelektualnego oraz moralnego. Skuteczna formacja jest możliwa tylko wtedy, gdy wychowawca podejmuje odpowiedzialność za własną formację poprzez samowychowanie. Wychowawca powinien być dojrzałym i odpowiedzialnym przyjacielem, którego pierwszym zadaniem jest wskazywanie dobra i prowadzącej do niego drogi. Jan Paweł II odwołując się do myśli św. Jana Bosko, nazywa tę sytuację „*pedagogiczną obecnością*”, gdzie wychowawca nie jest uważany za przełożonego, lecz za ojca, brata i przyjaciela.

Podsumowanie

Na tle dotychczasowych rozważań można sformułować definicję wychowania, jaką proponuje Jan Paweł II, będącą konkluzją Jego nauczania. Według Ojca Świętego w wychowaniu chodzi o to, aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – by bardziej „*był*”, a nie tylko więcej „*miał*” – aby przez wszystko co „*ma*” i „*posiada*”, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem, bardziej być „*z*”, ale i dla „*drugich*”. Tak rozumiane wychowanie ma podstawowe znaczenie dla kształcenia stosunków międzyludzkich.

Personalistyczna koncepcja wychowania Jana Pawła II ustawia osobę ludzką w centrum działalności wychowawczej. Człowiek jako osoba jest podmiotem i celem wychowania. W odniesieniu do realiów szkolnictwa wynika stąd postulat zwrócenia szczególnej uwagi na indywidualność ucznia, przedkładania stymulacji osobistego rozwoju dostosowanego do indywidualnych możliwości nad bezosobową realizacją programów, co stanowi poważny problem szczególnie w zbyt licznych klasach szkolnych. Wychowanie nie powinno ograniczać się jedynie do wykształcenia, ale należy w nim uwzględnić inne wymiary: moralny, społeczny

³⁹ Tamże, s. 634.

⁴⁰ *Ojciec i nauczyciel młodzieży. List ojca świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vigano...*, dz. cyt., s. 638.

i religijny. Idea naśladowania osobowego wzoru stawia wysokie wymagania wychowawcy, zakłada bowiem, że ważniejsze jest postępowanie wychowawcy niż jego słowa.

LITERATURA

Aktualność orędzia św. Filipa Neri, Homilia wygłoszona w kościele Santa Maria in Vallicella, 26.05.1979, [w:] Jan Paweł II, *Nauczanie Papieskie, t. I-II*

Bocheński I., *ABC tomizmu*, „Znak” 1950, nr 2.

Boecjusz, *Księga o osobie i dwóch naturach przeciwko Eutychesowi i Nestoriuszowi do Jana, diakona Kościoła Rzymskiego* [w:] tenże, *O pociechach filozofii ksiąg pięcioro oraz Traktaty teologiczne*, Poznań 1926.

Gogacz M., *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1987.

Gogacz M., *Wokół problemu osoby*, Warszawa 1974.

Granat W., *Personalizm chrześcijański*, Poznań 1985.

Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris Consortio*, [w:] *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996.

Jan Paweł II, *Bardziej „być dla ubogich” – przemówienie w siedzibie UNESCO, Paryż 2 czerwca 1980* [w:] C. Drażek, J. Kawecki (red.), *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II: antologia wypowiedzi*, Kraków 1998.

Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium Vitae Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Kraków 1995.

Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.

Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka to ten sam człowiek, - homilia w Monte Someiro, 15 maja 1982*, [w:] C. Drażek (red.), *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II: antologia wypowiedzi*, Kraków 1990.

Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury, Przemówienie w UNESCO, Paryż, 02.06.1980*, [w:] tenże, *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, Rzym-Lublin 1988.

Jędraszewski M., *Antropologia filozoficzna. Prolegomena i wybór tekstów*, Poznań 1991.

Karta Praw Rodziny przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym, „L'Osservatore Romano” 1983, nr 10.

Lacey A.R., *Słownik filozoficzny*, tłum. R. Matuszewski, Poznań 1999.

Maritian J., *Od filozofii człowieka do filozofii wychowania* [w:] F. Adamski, *Człowiek, wychowanie, kultura. Wybór tekstów*, Kraków 1993.

Milerski M., Śliwerski B. (red.), *Pedagogika. Leksykon*, Warszawa 1999.

Mounier E., *Co to jest personalizm?*, Warszawa 1960.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996.

Ojciec i nauczyciel młodzieży. List ojca świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vigano Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko, Rzym 1988, nr 5, [w:] Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II, t. I, Kraków 1997, nr 17.

Stróżewski W., *Średniowieczne teorie wartości* [w:] J. Legowicz (red.), *Historia filozofii średniowiecznej*, Warszawa 1979.

Tarnowski J., *Człowiek – dialog - wychowanie. Zarys chrześcijańskiej pedagogiki personalno-egzystencjalnej*, „Znak” 1991, nr 9.

Tarnowski J., *Jak wychowywać*, Warszawa 1993.

Wojtyła K., *Ewangeliczna zasada naśladowania. Nauka źródeł objawienia a system filozoficzny Maxa Schelera*, [w:] tenże, *Zagadnienie podmiotu moralności*, Lublin 1991.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1960.

Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

Wojtyła K., *Osoba: podmiot, wspólnota*, [w:] tenże, *Osoba i czyn, oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 1994.

Wojtyła K., *Personalizm tomistyczny*, „Znak” 1961, nr 5.

Wołoszyn S., *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku*, Kielce 1998.